

Nie pal śmieci!

Rozpoczął sezon grzewczy. Niestety w okresie jesienno-zimowym pojawia się problem łamania ustawowego zakazu spalania śmieci w domowych piecach. Taka metoda pozbywania się odpadów komunalnych absolutnie nie pomaga zaoszczędzić na kosztach węgla, bo wydajność energetyczna nieposegregowanych śmieci nie jest zbyt wielka. Przede wszystkim jednak stwarza zagrożenie dla środowiska, może być też przyczyną bardzo poważnych i „kosztownych” kłopotów.

Temperatura w piecach domowych wynosi zaledwie od 200 do 500 stopni C. Z domowych palenisk, przy niskiej temperaturze spalania, do atmosfery wydostają się nieoczyszczone szkodliwe substancje chemiczne. Choć skutki ich oddziaływania na nasz organizm nie są widoczne od razu, ale toksyny gromadzą się w nim, wywołując negatywny wpływ na nasze zdrowie. Szczególnie narażone są dzieci, które mogą chorować na alergie i choroby układu oddechowego. Zanieczyszczenie dwutlenkiem siarki powietrza powoduje trudności w oddychaniu, tlenki azotu podrażniają płuca, tlenek węgla powoduje zatrucia i ma negatywny wpływ na centralny układ nerwowy. Niekontrolowany proces spalania śmieci prowadzi do przedostania się do atmosfery związków nazywanych dioksynami i furanami związanych z chorobami nowotworowymi. To najpoważniejsze straty, jakie może spowodować spalanie śmieci w domowych piecach. Powoduje ono także uszkodzenia instalacji i przewodów kominowych.

W Polsce obowiązuje ustawowy zakaz spalania odpadów komunalnych w urządzeniach nieprzystosowanych do tego celu, ale to my sami musimy mieć świadomość, na co narażamy siebie i sąsiadów paląc śmieci w domowym piecu. Palenie śmieci w domu jest niebezpieczne. Grozi wysoką grzywną do 5 tysięcy złotych. Unikajmy domowych sposobów pozbywania się śmieci, które bez odpowiedniej technologii są dla nas po prostu zagrożeniem!

Oprac. JN